

Cena egzemplarza 15 groszy

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „ST RZECHA RODZINNA“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 138.

Chełmża, środa, dnia 19-go czerwca 1929 r.

Rok II.

Gasnąca gwiazda W. Brytanji.

Obserwując wypadki angielskie od kilku lat, trudno się oprzeć wrażeniu, że okres świetności i potęgi imperjum angielskiego zaczyna mijać powoli. Jakkolwiek nie jest jeszcze tak daleko, aby można już mówić o upadku Wielkiej Brytanji, to jednak niema wątpliwości, że przechodzi ona głębszą ewolucję, która — co nie jest wykluczone — pójść może w najbliższej przyszłości w kierunku znacznego obniżenia mocarstwowej potęgi angielskiej.

Węzły, łączące pomiędzy sobą dominja brytyjskie, jeszcze się wprawdzie nie rozluźniają, ale rozluźnia się już zależność ich od metropoli i stosunki pomiędzy nimi stają się coraz więcej bezpośrednie, to znaczy z ominięciem Londynu. Już na konferencji wersalskiej dominja otrzymała niezależną reprezentację, a jednocześnie znacznie rozszerzyły zakres swojej autonomji. Rząd londyński wobec dominjów przestał już być jedynym panem sytuacji.

Z chwila, gdy Londyn przestał być głównym rynkiem kapitałów, gdy City popadła w zależność od Ameryki, — Londyn jako centrala handlu i transportu stracił dużo na znaczeniu.

Sytuacja gospodarcza Anglii jest bardzo ciężka. Na Anglii ciąży przede wszystkim olbrzymi dług państwowy, który nie pozwala na rozwinięcie przemysłu w ten sposób, aby on mógł skutecznie konkurować ze Stanami Zjednoczonymi.

Zboże, które Anglia produkuje wystarczy jej akurat na... jedenaście tygodni. Zboże potrzebne pozatem i surowce dowozi Anglia z Kanady, Australji Indji itd. Aby móc płacić za to wszystko, Anglia musi wywozić swoje wyroby i sprzedawać je taniej, niż konkurencji. To znaczy Anglia nie mając rozwiniętego rolnictwa, musi być krajem wybitnie przemysłowym.

Tymczasem okres Anglii jako państwa przemysłowego już minął. Jej fabryki nie są w stanie konkurować ze współzawodnictwem Ameryki Północnej i Dalekiego Wschodu. Anglia przestaje być wszechświatowym dostawcą fabrykatów. Może walczyć jedynie o miejsce wszechświatowego pośrednika. „Fabrykant“ angielski ginie, na jego miejsce zjawia się „kupiec“.

Węgiel angielski coraz mniej staje się potrzebnym na kontynencie. I na to nie ma rady. Żadna nacjonalizacja kopalń na to nie pomoże, nie umożliwi węglowi angielskiemu konkurencji z węglem niemieckim i francuskim. Dodać jeszcze trzeba, że doki angielskie redukują się, a rolnictwo nie wykazuje żadnego rozwoju.

Wszystko więc wskazuje na to, że potężny dziś jeszcze kolos angielski, chylić się zaczyna powoli ku upadkowi. Chorobą wewnętrzną Anglii jest kwestja bezrobocia i wiry socjalne, na zewnątrz zaś znaczenie wysp brytyjskich w konglomeracie dominjów maleje coraz więcej, w dalekiej przyszłości nie jest też wykluczone rozpadnięcie się Wielkiego Imperjum Brytyjskiego.

Trudno przewidzieć, czy w takim wypadku skorzystałaby rzeczywistość Europa, a w pierwszym rzędzie Francja, Włochy i Polska, czy też upadek Anglii spowodowałby jakiś kataklizm wojenny.

Wik.

Ks. kardynał Hlond poświęcił polski samolot transatlantycki.

Medjolan, 17. 6. Przybył tu z Rzymu ks. kard. Hlond, powitany na dworcu przez przedstawicieli władz, konsula polskiego oraz grono osób z pośród kolonji polskiej. Po południu kardynał na aerodromie w Tatiedo dokonał poświęcenia samolotu konstrukcji Caproniego, na którym

lotnicy polscy kpt. Kowalczyk i Klisz mają dokonać lotu z Medjolanu do N. Jorku. Chrzestną matką samolotu była p. Hubicka. Samolot otrzymał nazwę „Polska“. Po poświęceniu lotnicy polscy dokonali krótkiego lotu.

Zapowiedź ważnej konferencji politycznej w Paryżu.

Paryż, 17. 6. W czwartek oczekują w Paryżu ministra Stresemanna, który obecnie bawi w Barcelonie. Niemiecki minister spraw zewnętrznych złoży wizytę Poincaremu i będzie konferował w sprawie uregulowania politycznych stosunków niemiecko-koalicyjnych oraz planu Younga. Mo-

żliwe jest, że w konferencji tej wezmą udział również premier Mac Donald i belgijski premier Jaspar, tak, że byłaby to przedwstępna konferencja polityczna, właściwa zaś konferencja odbyłaby się w Baden-Baden.

Triumfalny przylot „Złotego Ptaka“ do Paryża.

Santander, 17. 6. „Oiseau Janne“ odleciał o godz. 6.45 w kierunku Bordeaux, z powodu jednak braku benzyny zmuszony był lądować w Mimizan.

Z Bordeaux wyruszyły 3 samoloty w celu zaopatrzenia samolotu w benzynę.

Zaopatrzenie samolotu „Oiseau Jaune“ odbyło się w doskonałych warunkach.

„Oiseau Jaune“ odleciał o g. 17 m. 50 do Paryża.

O godz. 8.45 wiecz. wylądował w Le Bourget samolot „Oiseau Jaune“, witany entuzjastycznie przez olbrzymie tłumy. Lotników otoczyli dziennikarze, fotografowie, przyjaciele i przedstawiciele lotnictwa. Minister lotnictwa p. Laurent Eynac złożył serdeczne życzenia wszystkim 3 lotnikom. Duże zaciekawienie wywołało ukazanie się młodego amerykańskiego, który, jak wiadomo, wkradł się do samolotu w Old Orchard. Młody entuzjasta lotnictwa wznosił okrzyk: „Niech żyje Francja!“

Kredyty na cele budowlane.

Warszawa, 17. 6. Agencja Wschodnia dowiaduje się, że w kwietniu i maju br. Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił z funduszy przeznaczonych na cele budowlane, kredytów w wysokości 9 milj. złotych.

O ewakuację Nadrenji.

Rzym, 17. 6. Prasa tutejsza notuje ze zdziwieniem fakt zamieszczenia w paryskim „Matine“ artykułu Sauerweina, wypowiadającego się za ewakuację Nadrenji.

Neapolitański „Matino“ przypuszcza, że artykuł był inspirowany przez Brianda, który nie może oficjalnie występować ze względu na znane stanowisko Poincarego.

Rugowanie języka polskiego z kościołów na Litwie.

Ko w no, 16. 6. „Dzień Kowieński“ w korespondencji z prowincji w sposób bardzo ostrożny podaje wiadomość o rugowaniu języka polskiego z nabożeństw dodatkowych w kościołach na Litwie. Ostatnio wyrugowane zostały nabożeństwa w Riejdanach z kościoła św. Jerzego, oraz w Nowym Nieście powiatu poniewieckiego.

Radjostacja Watykanu.

Rzym, 17. 6. Sen. Markoni oświadczył, że radjostacja Watykanu posiadać będzie wielki zasięg i będzie wykończona w ciągu 6-ciu miesięcy. Znajdować się ona będzie na najwyższym punkcie ogrodów watykańskich. Mowy papieża będzie mógł wysłuchać cały świat.

Trocki dostał wizę angielską.

Paryż, 17. 6. Havas donosi z Konstantynopola, że Trocki miał podobno uzyskać zezwolenie na pobyt w Anglii.

Bezprawia sowieckie.

Konstantynopol, 17. 6. Naprężenie w stosunkach z ZSSR, zaostriżyło się z powodu skonfiskowania przez Sowietów towarów i depozytów bankowych, należących do Turków zamieszkujących Rosję.

Starcia z policją w Berlinie.

Berlin, 17. 6. W północnej części doszło do starcia z policją, 5 osób, w tem 3 policjantów odniosło rany.

Z kraju.

Zapasy złota Banku Polskiego wzrastają.

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę czerwca r. b. wykazuje wzrost zapasów złota o 500.000 zł. (625 milj. zł.). Pieniądze i należności zagraniczne zmniejszyły się o 19.1 milj. zł. (520 3 milj. zł.). Portfel wekslowy zmniejszył się o 9.1 milj. zł. (733 milj. zł.). Natychmiast płatne zobowiązania (525.6 milj. zł.) i obieg biletów bankowych (1.214.3 milj. zł.) łącznie zmniejszyły się o 36.6 milj. zł. do sumy 1.470 milj. zł. Inne pozycje bez większych zmian.

Odczyt marszałka Piłsudskiego.

W sobotę odbędzie się w Ministerstwie Spraw Wojskowych pod przewodnictwem marszałka Piłsudskiego posiedzenie Rady Naczelnej Wychowania Fizycznego, podczas której marszałek Piłsudski wygłosi referat o „kształceniu instruktorów wychowania fizycznego”.

W skład Rady wchodzi 25 osób.

Chrześcijańskie Związki Zawodowe protestują przeciw wybrykom żydów.

Wczoraj o godz. 12 w południe odbyło się w sali odczytowej Chrześcijańskich Związków Zawodowych z inicjatywy Chrześcijańskiego Związku Młodzieży Pracującej „Odrodzenie” i Ch. Z. Z. zgromadzenie w celu zaprotestowania przeciw prowokacyjnemu wybrykom młodzieży żydowskiej w Polsce. Na zgromadzeniu było obecnych około 800 osób. Po wysłuchaniu przemówienia ks. prałata Kaczyńskiego, radnego Stasińskiego i prof. Kaczorowskiego uchwalono rezolucję, piętnującą wybryki uczniów i uczennic żydowskich podczas procesji Bożego Ciała we Lwowie. Domaga się od czynników miarodajnych ukarania winnych.

Stara chorągiew wojskowa w kościele margoniskim.

Z Warszawy donoszą nam: Do gabinetu ministra spraw wojskowych wpłynęło pismo ks. proboszcza Napiątka z Margonina o odnalezieniu w kościele tamtejszym starej chorągwi polskiej z wieku XVII. Tę ceną dla wojska pamiątkę ks. proboszcz Napiątek ofiarowuje p. marszałkowi Piłsudskiemu.

Wypadek w górach.

Wczoraj w godzinach popołudniowych pogotowie ratunkowe powiadomiono o nieszczęśliwym wypadku, jakim uległa p. Motykówna. W dolinie Białego spadła w tak zw. igłę skalną z wysokości 80 metrów i złamała obie nogi. Stan jej jest ciężki, gdyż zachodzi potrzeba amputacji nóg.

Nowy zarząd związku syndykatów dziennikarzy.

Wczoraj odbył się zjazd delegatów Syndykatów Dziennikarzy Polskich, na którym wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli jako prezes p. red. Dębicki, wiceprezes red. dr. Kordys z Krakowa i red. Grostern z Warszawy.

Juljusz de Gastyne.

Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

(22)

Prawda, że w nim krew zawrzała na myśl, że nazwisko jego w związku z historią skandaliczną obiega restauracje i kwatery oficerskie, potwierdził jednak słowa żony:

— Tak, jakaś kobieta musi być podobna do ciebie... Przecież to rzecz pewna, że ty nie zabiłaś Ludwika!

— I że wracam od swych ubogich, którzy co do minuty powiedzą, jak spędziłam czas... To łatwo sprawdzić!... Dość będzie pójść do owego domu. Przedewszystkiem, jeżeli tam bywa kapitan, niech powie, do kogo tam chodzi! Ach, Magdalena! Ty, ty możesz wierzyć w moją winę... Doprawdy, żal mi ciebie!

Młoda dziewczyna już miała paść na kolana przed matką, aby ją błagać o przebaczenie, lecz nie mogła! To co widziała, stało przed jej oczyma! Jeszcze widziała matkę, wchodzącą do owe-

Uгода w sprawie likwidacji majątków niemieckich.

Paryz, 17. 6. Z Madrytu donoszą: W sobotę zakończyła się sesja rady Ligi kompromisem w sprawie likwidacji majątków niemieckich w Polsce.

Sesja rozpoczęła się dopiero o 3-ciej popołudniu, ponieważ przez całe przedpołudnie

konferowali delegaci polscy i niemieccy a mianowicie ze strony polskiej min. Zaleski i poseł polski w Berlinie Knoll, a ze strony niemieckiej min. Stresemann i dyrektor ministerjalny kierownik departamentu prawnego dr. Gaus.

Kompromis przewiduje następujące uregulowanie sprawy likwidacji:

majątki obywateli polskich narodowości niemieckiej zostaną tym ostatnim zwrócone w naturze albo, o ile to jest niemożliwe, zostaną Niemcy — obywatele polscy za likwidację swoich majątków dokonaną przedtem

należycie odszkodowani.

Ostatnie likwidacje zostaną cofnięte, o ile chodzi o osoby z obywatelstwem polskim.

W sprawach spornych co do przyznania obywatelstwa polskiego oraz co do wysokości ewentualnych odszkodowań rozstrzyga komisja trzech złożona z jednego Polaka, jednego Niemca i przewodniczącego neutralnego.

Już teraz można

**odnowić prenumeratę
„Przeglądu Pomorskiego”
na lipiec.**

Listowi

przyjmują zamówienia do 25 bm.

Także i **nowi abonenci** mogą się zwrócić **do listowych** z zamiarem abonowania „Przeglądu Pomorskiego”

Z Pomorza.

Toruń. (Odznaczenie). Ks. Prałat Mańkowski, prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu, został wybrany na posiedzeniu Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, członkiem korespondentem wydziału historyczno-filozoficznego.

Usiłovali dokonać kradzieży. Dwóch nieznanymi sprawców (jeden z nich był zamaskowany) weszło do stajni Aswaldta Augusta, zam. w Gutowie pow. Toruń, celem dokonania kradzieży. Spłoszeni jednak przez gospodarza złodzieje zbiegli niepoznani, oddając na postrach dwa strzały.

Lowin. (Przed rewją sokolą). W niedzielę dn. 23 bm. zamierza miejsc. „Sokół” urządzać rewję sokolą. Program obchodu jest nast.: o godz. 13 zbiórka drużyn, od 14-ej koncert na boisku i wolne ćwiczenia druhow, wieczorem w auli p. Seidla przedstawienie. Odgrana będzie sztuczka p. t. „Nieodparty argument” i „Mosiek na majówce”.

Gródek. pow. świecki. (Porażeni prądem elektr.) W niedzielę rano dnia 16 czerwca zdarzył się tu tragiczny wypadek, który pozbawił życia wermistrza elektrowni Józefa Lewandowskiego i jego żonę Marję. Otóż z anteny zawieszanej obok domu mieszkalnego oberwał się drut, spadł na niżej wiszące druty, prowadzące niskie napięcie dla oświetlenia (220 volt.) i upadł jednym końcem na ziemię w ogrodzie. Gdy pani Lewandowska rano o godz. 6 wyszła do ogrodu dotknęła się drutu i padła rażona prądem. Na jej wołanie przybył jej mąż bosy i niespostrzegając niebezpieczeństwa, chwycił leżącą, by ją ratować i sam został rażony.

Samochód, który właśnie o godz. 6 gotowy był do wyjazdu, pojechał natychmiast po lekarza do Świecia, ale lekarz ustalił ok. godz. 7.30 śmierć przez udar serca u obojga. Wszelkie natychmiast od godz. 6 rozpoczęte zabiegi cucenia pozostały bez skutku.

Tak tragicznie straciła elektrownia bardzo dzielnego, sumiennego i ogromnie pracowitego wermistrza, który był duszą szkoły dokształcającej młodzieży ślusarskiej, którą elektrownia „Gródek” od początku istnienia utrzymywała.

Cześć jego pamięci.

Tuchola. (Nowy starosta powiatowy). Dotychczasowy starosta powiatu tucholskiego p. Czesław Tollik został przeniesiony do województwa w Toruniu na stanowisko radcy. Obecnie stanowisko starosty powiatu tucholskiego objął p. Woronowicz, były kierownik starostwa powiatu koźmińskiego w Poznańskim.

Bukowiec. (Dezertery na występach złodziejskich). W tych dniach dokonano śmiałej kradzieży z włamaniem na stacji kolejowej w Bukowcu. Skradziono z zamkniętej szuflady stołu 3,60 zł. 19 par obuwia, dwa wały płótna surowego i jedną paczkę ubrań. Płótno i ubrania sprawcy kradzieży porzucili po drodze, zabierając tylko kilka par spodni i marynarek. W dochodzeniach ustalono, że kradzieży dokonali Leśniak Walenty i bracia Konrad i Franciszek Skołańscy, którzy w dniu 7 bm. zbiegli z więzienia sądowego w Grudziądzu.

go domu po kapitanie; słyszała słowa oficera:

— Sprytna kobiecina, djabelnie sprytna!

Pani de Sepones wstała z krzesła.

Mogę iść... Nic mi już nie jest... Przeszło...

Przez chwilę zdawało mi się, że nie...

— Chcesz wyjść? — zawołał pułkownik.

— Tak i to zaraz! Rozumiesz przecie, że nie zostanę tutaj. Nie mogę zostać!... Wolalabym śmierć, aniżeli powtórzenie podobnej sceny, gdyż widzę dobrze, że Magdalena jeszcze nie dowierza!

— Mamo!

— Nie, ty nie wierzysz jeszcze. Widziałas mnie... Wychodzę...!

— Dokąd idziesz? — zapytał pułkownik.

— Do pana Pousterle. On jeden tylko może sprawy te wyjaśnić. Która godzina?

— Szósta.

— Wróć przed obiadem, na ósmą. Czekajcie na mnie!

Pani de Sepones wyszła. Mąż i córka pozostali przyjęci straszną sceną, lecz z nadzieją, że wyjaśnią się te niezwykle wypadki, które ich wszystkich troje zgnębiły.

III.

Notariusz Pousterle, był to mężczyzna pięćdziesięcioletni, o okrągłym brzuszku, okrągłej twarzy, okrągłych ruchach, zawsze wesół, śmiejący

się, nie tracący dobrego humoru w najtragiczniejszych okolicznościach, lecz zarazem nieskazitelnie prawy w interesach, miłosierny i niezwykle inteligentny. Był grzecznym dla wszystkich, galantem dla dam.

Mieszkał w bardzo pięknym domu przy ulicy Duplessis, w którym mieściła się jego kancelaria. W obszernym ogrodzie, ciągnącym się poza domem pielegnował z zamiłowaniem róże i dwie córeczki swoje, które stanowiły największą ozdobę domu i całej posiadłości notariusza.

A dom ten był prawdziwie domem szczęścia, dobroci i nawet bogactwa, gdyż podobno majątek notariusza przeszedł już dawno milionik i każda z Perelek miała po dwieście tysięcy franków posagu.

Była godzina szósta, gdy do wesołego domu notariusza przybyła pani de Sepones, blada, zmieniona. Bywała tu często, gdyż obie rodziny utrzymywały między sobą bardzo bliskie i serdeczne stosunki.

— Niech pani będzie łaskawa przejść do gabinetu — rzekł po powitaniu pan Pousterle. Ale jak pani wygląda? Co się stało? Magdalena umarła czy pułkownik?

— Nie, ale stała się rzecz równie okropna i w tej sprawie przychodzę właśnie do pana...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z miasta Chełmna i okolicy.

— **Program uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej śp. dr. Łożyńskiego w Chełmnie dnia 20 czerwca 1929 r.** O godz. 8-tej nabożeństwo uroczyste z kazaniem w kościele gimnazjalnym za duszę śp. Wojciecha Łożyńskiego. O godz. 10-tej odsłonięcie tablicy w gmachu gimnazjalnym przez p. kuratora szkolnego z przemówieniem dyrektora zakładu O godz. 11-tej akademja: a) Przemówienia powitalne: 1) Dyrektora, 2) Wojewody, 3) Kuratora, 4) byłego ucznia Łożyńskiego, o) Produkcje koła muzycznego i chóru gimnazjalnego, d) Rozdanie świadectw i pożegnanie tegorocznych maturzystów. Po poł. o godz. 3-iej zawody sportowe na boisku Korpusu Kadetów nr. 2. Wieczorem o godz. 8-iej komers w Strzelnicy.

— **Z zebrania Towarzystwa Mężczyzn Katolickich.** W ubiegłą niedzielę po południu odbyło się w auli szkoły chłopców zwykle miesięczne zebranie T. M. K. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. radcę Nowickiego wygłosił bardzo zajmujący odczyt na temat „Katolicyzm w Polsce“ patron Towarzystwa ks. proboszcz Bączkowski. W czasie obrad zebrania u-

chwalono założenie w łonie T. M. K. kasy pogrzebowej.

Ze względu na podniosłe, idealne cele i dążenia Tow. Męż. Kat. istniejącego od roku dopiero, a liczącego już przeszło 200 członków, życzyliby należało, by wszyscy obywatele Polacy-katolicy grodu naszego, bez względu na ich stan i warstwy zawodowe gremjalnie zrzeszali się pod sztandarem Tow. Męż. Kat. Społeczeństwo miejscowe cieszy się zdawien dawną zaszczytnym mianem prawych i gorliwych wyznawców wiary kat. i żarliwych patryjotów. Tow. Męż. Kat. zadaniem jest: krzewienie najwznioślejszych ideałów tych Bogu na chwałę i na pożytek drogiej ojczyźnie! Łączmy się przeto w Tow. Mężczyzn Kat.

— **Wycieczka Sokoła do Unisławia.** Ubiegłej niedzieli urządziło tu Towarzystwo gimn. „Sokół“ wycieczkę do Unisławia. Udano się przy dźwiękach mandolin i śpiewie drabnikami o godz. 1.30 w drogę, poczem bawiono się oehocz w ogrodzie p. Elerta. W Unisławiu wystąpiono też z popisami ćwiczeń na sprzętach. Wieczorem cała wiara sokoła odjechała pociągiem do Chełmna.

Morderstwo pod Ostaszewem wykryte.

Zwłoki rozpoznane. — Mordercą... kochanek.

Powiatowa Komenda w Toruniu donosi: Wczoraj ustalono tożsamość ofiar, oraz sprawcę morderstwa. Starszą niewiastą była niej. Franciszka Komorowska, urodzona dnia 4. X. 1898 r. w Miercu w pow. kieleckim. Drugą ofiarą mordu jest nieślubna córka Komorowskiej, Genowefa ur. dnia 8. I. 1918 r. w Pigży pow. toruńskiego, z ojca dotychczas nieznanego.

Mordercą jest niejaki Leon Makselon, syn Pawła i Rozalji z Lackowskich, urodzony dnia 15. III. 1895 roku, który jednak zdołał zbiec. Do roku 1919 pracował Makselon u swego ojca w Nawrze, pow. toruńskiego. Dnia 3-go sierpnia 1919 roku opuścił dom rodzicielski i ożenił się z Rozalją Murawską z Chełmży, z którą zamieszkał w Chełmży i miał dwoje dzieci.

W roku 1926 porzucił M. rodzinę i trudnił się tylko włóczegostwem. W 1927 r. przybył do maj. Czyste, w pow. chełmińskim i tam zapoznał się z Franciszką Komorowską, z którą prowadził w dalszym ciągu życie włóczegowskie. W roku ub. (1928) Komorowska porodziła w Łysomicach dziecko, płci męskiej, które niewiadomo gdzie się znajduje. W miesiącach marcu, kwietniu i maju bież. roku kręcił się Makselon w okolicach Ostaszewa.

Opis Makselona: Wzrost 170 cm. ciemny blondyn, twarz czerwona, zarost ryży, przez cały nos blizna, na serdecznym palcu lewej ręki pierścien z oczkiem, jedna ręka krótsza, skutkiem strzału w wojny, na piersiach tytułowane kobiety. Makselon legitymuje się własną książeczką wojskową, lecz jest możliwość, że postarał się o inne dokumenty. Uprasza się, aby w razie pojawienia się Leona Makselona, donieść o jego pobyciu policji.

REPERTUAR KIN.

Kino „Polonja“. We wtorek 18. bm. wyświetla wyżej wspomniane kino potężny sensacyjno-salonowy film p. t.: **Pociąg w płomieniach.** W głównej roli występuje znany powszechnie artysta filmowy Willimano Desmond. Wielki to szlagier obecnego sezonu, ilustrujący tragiczne przeżycia pasażera, oraz wesołe przygody miłosnej pary, która w swej podróży „za szczęściem“ natrafiła na przeszkody ze strony obcych, z których jednak zawsze wyszła cało, i które zakończyły się humorystycznie i wesoło. Na wyróżnienie zasługują tu wspaniałe zdjęcia i krajobrazy. Widzmy więc, że w tym obrazie przebija i tragizm i komizm, ilustruje się tam sceny erotyczne i społeczne. Kto chce spędzić chwile przyjemne niech spieszy jutro we wtorek do „Polonji“. Napewno nie będziemy żalowali grosza, który wydamy, gdyż będziemy rozczuleni do łez i równocześnie trzeba będzie się śmiać do rozpuku. Zatem dziś we wtorek rendez-vous w „Polonji“.

Ruch towarzystw.

Klub Mandolinistów „Lira“ w Chełmży. Lekcja odbędzie się jutro w środę dnia 19. bm. jak zwykle punktualnie o godz. 8-mej wiecz. w „Hotelu Pomorskim“.

Dyrygent.

Zebranie Komitetu Przystosob. Wojskowego i Wych. Fizycznego odbędzie się w czwartek, dnia 20. bm. o godzinie 20-tej (8) w „Hotelu Dworcowym“, na które zaprasza się wszystkich pp. oficerów oraz przedstawicieli poszcz. Tow. P. W. i Wych. F. W powyższym zebraniu bierze udział Komendant P. W. i W. F. p. por. Zalewski.

Komitet organizacyjny.

Bank Polski płacił dnia 18 czerwca za:

dolary amerykańskie	88,65 -- 88,64
funty szterlingów	48,07
franki szwajcarskie	170,88
franki francuskie	34,73
marki niemieckie	211,81
guldeny gdańskie	172,16
szrylingi austrackie	124,75

KRONIKA

Chełmża, dnia 18 czerwca 1929 roku.

Kalendarzyk.

Wtorek: Marka i Marcelina
Środa: Gerwazego i Protazego

Wschód słońca: 3,27 rano
Zachód słońca: 19,55 po poł.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Stęplewski.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka Nowa“ p. Maliszewskiego.

— **Poszukiwani przez władze.** Urzędy prokuratorskie poszukują za kradzieże dokonane w różnych miejscowościach 28-letniego Dawida Weg i 18-letniego Lipę Morzkowicza.

Za dokonywanie uszustw na szkodę wielu osób, od których pobierał zadatki na dostawę maszyn rolniczych i do szycia, których wcale nie dostarczał, poszukiwany jest przez władze prokurator-skie 42-letni Mozes Marbach.

Władze sądowe poszukują znanego w całej Polsce włamywacza, 35-letniego Joska Chliwnera, który rasuje w dalszym ciągu po różnych miastach.

— **Oszust występujący w roli instruktora harcerskiego.** Władze harcerskie ostrzegają przed niejakiem Bronisławem Górny, podającym się za harcmistrza, wizytatora Głównej Kwatery Męskiej (albo instruktora Chor. Mazowieckiej). Stara się on pożyczać pieniądze na dalszą podróż wizytacyjną, przyrzekając zwrócić sumę wypożyczoną w jak najkrótszym czasie. Rysopis: wiek około 24 lat, wzrost średni, włosy blond, oczy szaro-zielone, spodnie i marynarka cywilne (ciemna), koszula zielona, w kłapie krzyż harc. cały połączony z lilijką srebrną, rogatywka stara, zmięta z lilijką, powierzchowność zaniedbana. W razie spotkania należy opisanego oddać natychmiast w ręce policji.

— **Harcerska drużyna Chełmża — Pogoń jun.** 0:10. Już sam wynik wykazuje, jak silną przewagę miała drużyna Pogoni. Można śmiało powiedzieć, że „Pogoń“ jest w Chełmży odrębną klasą dla siebie. Drużyna harcerska grała w sezonie swój I-szy mecz, dlatego nie mogła dotrzeć miejsca Pogoni.

W drużynie H. K. S. odznaczyli się: Bukowski, Muszytowski, Rybacki i bramkarz, który grał bardzo ambitnie. P. Śmiglewski sędziował dobrze.

— **Niedzielne wyniki sportowe:** Legja Toruń — Pogoń I. 1:4. Pogoń w tym meczu wygrała, lecz wynik mógł być wyższy, gdyby nie prześladował napastników Pogoni pech w strzelaniu na bramkę. Mimo rezerwowego składu grała cała drużyna z poświęceniem i bardzo ładnie. W pierwszej połowie silna przewaga Pogoni, w drugiej połowie gra więcej wyrównana. Drużyna Legji miała swoją najlepszą część drużyny w obronie

i środek napadu. Sędziował p. Lipert z Torunia bardzo dobrze.

— **Z targu.** Na dzisiejszym targu płacono za: masło 2,20—2,50 zł., jajka 2,20—2,30 zł., kartofle 3,50—4,00 zł., ryby 60—80 gr., liny 1,50 zł., szczupaki 1,60 zł., ser 60 gr., ogórki 1,50 zł. (szt.) marchew 30 gr. Ceny na inne towary cośkolwiek niższe.

— **Podczas dzisiejszego targu** rozdały przedstawicielki krajowych wyrobów chemiczn. „Radion“ ulotki i próbki reklamowe swych wyrobów. Z powodu braku miejsca poświęcimy tym fabrykatom kilka słów w jednym z najbliższych numerów.

— **Natura stara się dogonić straty powstałe w zimie.** Jak nam wszystkim wiadomo, tegoroczna zima dała nam się porządnie w znaki, przez co uniemożliwiła rozwój roślin, drzew a w szczególności zboża.

W dniu dzisiejszym przyniesiono do naszej redakcji kilka sztuk żyta, które dochodzi do 2 mtr. wysokości. Z powyższego przykładu wnioskować możemy, że przyroda stara się wszelkimi siłami nagrodzić straty, poniesione w zimie i pracuje nad tem, aby mimo długotrwałej i ostrej zimy żniwa odbyły się w czasie zwykłym.

— **Egzaminy wstępne w szkole wydziałowej.** Kierownictwo tuż szkoły wydziałowej podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do klasy I-ej odbędą się w piątek, dnia 28. czerwca o godz. 8-mej rano — zaś do wyższych klas w poniedziałek, dnia 1. lipca o godz. 9-iej rano. Zgłoszenia chłopców i dziewcząt do egzaminu przyjmuje kierownictwo codziennie (prócz niedziel i świąt) do dnia 28 czerwca włącznie w kancelarji w czasie urzędowania (8 — 1½ godz). Również pisemnie można dokonać zgłoszenia. Przy zgłoszeniach należy przedłożyć: 1) metrykę urodzenia lub chrztu, 2) ostatnie świadectwo szkolne 3) świadectwo powtórnego szczerzenia ospy.

Jeżeli dziecko pobierało naukę prywatnie, powinno prócz spełnienia warunków pod 1 i 2 przedstawić poświadczenie dotychczasowej nauki. Do klasy I-ej przymuje się młodzież w wieku od 9½ do 12 lat. Przyjęcie ucznia (nicy) do klasy wyższej niż pierwsza odbywa się bez egzaminu wstępnego, jeżeli uczeń (nica) przedstawi świadectwo odejścia z szkoły wydziałowej lub średniej państwowej lub prywatnej posiadającej prawa szkół państwowych, a od odejścia ucznia (nicy) z dotychczasowej szkoły do zgłoszenia się nie upłynęło więcej niż 6 tygodni, nie wliczając w to ferie. Ucznia (nicę) przyjmuje się do tej klasy, do której dojrzałość wynika z świadectwa odejścia. W wszystkich innych wypadkach o przyjęciu dzieci do odpowiedniej klasy rozstrzyga wynik egzaminu.

Egzamin jest piśmienny i ustny. Wymaganie do klas wyższych niż pierwsza stosują się do planu naukowego szkoły wydziałowej. Poddający się egzaminowi winien przynieść z sobą w dniu egzaminu podręczniki szkolne których używał ostatnio w szkole powszechnej dalej pióro i papier do pisania lub zeszyt. W innym terminie (po wakacjach) lub w ciągu roku szkolnego może przyjęcie nastąpić tylko w wypadkach nadzwyczajnych i to w miarę wolnych miejsc w odpowiedniej klasie.

KINO POLONJA

Rynek Bednarski

Z powodu przeprowadzenia remontu
Dziś tylko 1. dzień

Wielki szlagier z najlepszym artystą ekranu

WILIMANO DESMOND

z filmu „As Pikowy“ występuje w filmie salonowo — sensacyjnym pt.

„Pociąg w Płomieniach“oraz dwie
arcywesole**komedje!****Przetarg ofertowy**

na roboty przy budowie domu dla 12-tu rodzin przy ul. Sienkiewicza.

- 1) roboty ślusarskie.
- 2) „ szklarskie,
- 3) „ zduńskie,
- 4) „ malarskie.

Blankiety ofertowe są do nabycia za opłatą 3 zł. w Urzędzie Budowlanym.

Otwarcie kopert nastąpi w dniu 24. czerwca br. o godz. 12³⁰ do którego czasu należy składać zapieczętowane oferty z napisem: „Roboty przy budowie domu dla 12 rodzin“.

Uwzględnieni będą tylko odpowiedzialni przedsiębiorcy fachowcy, którzy odpowiadają wymaganiom Ustawy Przemysłowej 1927 i przepisom policyjno-budowl. 172 wżyz ustawy z dnia 5. marca 1928 r. (Dz. U. Rz. P. 23 poz. 202).

Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, lub nieuwzględnienie żadnej oferty.

Chełmża, dnia 14. VI. 1929 r.

Magistrat

(—) Dr. Wyszowski, w z. burmistrz.

Konwie do mleka.**Wiadra emaljowane i ocynkow.****Kotły do paszy ocynkowane.****Wanienki emalj. i ocynkowane.****Żelazka do prasowania.****Szkoło fajans, porcelana**

oraz wszelkie sprzęty domowe

i kuchenne jako i **garnitury****umywalniane i kuchenne,****serwisy obiadowe i****do kawy** poleca po naj-

niższych cenach

Wojc. Balcerowicz

Chełmża, Rynek 13.

**Wydzierżawienie
alei owocowych**

Magistrat wydzierżawi drogą ustnego przetargu tegoroczny zbiór z drzew owocowych przy drogach Chełmża-wybudowanie.

Ustny przetarg odbędzie się w środę dnia 19-go czerwca rb. o godz. 12-tej w Ratuszu. Przed licytacją należy wpłacić w Kasie Miejskiej wadium w wysokości 50 zł.

Warunki dzierżawy zostaną podane do wiadomości przed licytacją.

Chełmża, dnia 15. czerwca 1929 r.

Magistrat**PISTOLET**

Straszak Nr. 6 niemieckiej roboty, naboje metalowe, kal. 6. mm. Huk ogromny, obrona od złodziei, mieszkań letnisk, furmanek, rowarów, samochodów etc. Wysyłamy bez pozwolenia. Cena z przesyłką 12 zł. Setka naboji 5 zł. Futerał 2,50 zł. oliwa 1 złoty.

Otrzymano na wakacje i letnie wywazy duży wybór karabinków wiatrowych i floberów. jak również nadeszły pistolety Lolta, Savage'a, Webley'a, Smitha, Wessona, Browninga i inne.

Wyciąć i zachować

Składnica broni, amunicji i przyb. sport.

T. FALKOWSKI

WARSZAWA, ulica Emilji Piater nr. 20/801.

**Obywatelstwu m. Chełmży i okolicy**

polecam się do wykonywania wszelkich prac

ślusarsko - budowlanych

jak: konstrukcji żelaznych, parkanów (siatkowych i żelaznych), ogrodzeń grobowych, instalacji wodociagowych i kanalizacyjnych, spawania autogenicznych (Autogenische Schweissung) wszystkich metali oraz reparacji pomp i rozmaite inne prace wchodzące w zakres ślusarstwa.

Pracę wykonuję solidnie; fachowo i pod gwarancją, po cenach konkurencyjnych. — Przy większych pracach daję dogodnie warunki.

Posiadając wieloletnie fachowe doświadczenie, zapewnić mogę rzetelne przeprowadzenie wszelkich prac z gwarancją kilkuletnią.

Władysław Czarnecki

Zakład ślusarsko-budowlany

Strzelecka 2. CHEŁMŻA Strzelecka 2.

ŁÓDŹ

lekka na 4—5 osób kompletnie z wiośłami, zaraz na sprzedaż. Gdzie wskaże Administ. „Przeglądu Pomorskiego“.

Wszelkie prace**malarskie**

wewnętrzne i zewnętrzne wykonuje solidnie i po przystępnych cenach.

Fr. Zieliński
mistrz malarski**Toruńska 14. II.****MOTOR GAZOWY**

firmy „Deutz“, 6 kon. dobrze utrzymany z powodu braku miejsca bardzo tanio na sprzedaż (500 zł.).

„Drukarnia Przemysłowa“

Chełmża, Rynek bednarski 1.

Stacja Autobusowa

RESTAURACJA GRUDZIĄDZPlac 23 Stycznia 19.
— Telefon 735. —

Obiady z 3 dań 1,20 zł. gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia.

Lokal obok przystanku tramwajowego 5 minut od dworca. Otwarty do 1 w nocy.**Kolacja a la carte już od 80 gr. pocz.****Właściciel: Józef Grzeszkowiak.**

— Miejsce spotkania dla przyjezdnych —

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przegląd Pomorski“ na miesiąc lipiec 1929 r. za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przegląd Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: _____

Miejscowość: _____ ulica i nr. _____

Kwit pocztowy

Zł _____

tytułem przedpłaty na „Przegląd Pomorski“ na miesiąc lipiec 1929 r. odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

_____, dnia _____ 1929 r.

podpis: _____

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przegląd Pomorski“ na miesiąc lipiec 1929 r. za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przegląd Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: _____

Miejscowość: _____ ulica i nr. _____

Kwit pocztowy

Zł _____

tytułem przedpłaty na „Przegląd Pomorski“ na miesiąc lipiec 1929 r. odebrałem co niniejszem potwierdzam.

_____, dnia _____ 1929 r.

podpis: _____

Reklama dźwignią handlu!